

Jan Charytański

"Der Baum und die Wurzel : Israels
Erbe-Anspruch an die Christen",
Johannes Oesterreicher, z ang. tłum.
Elisabeth Strakosch, Freiburg 1968 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 39/4, 198-199

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W. Trutwin chcąc przybliżyć czytelnikom problematykę podaje we wstępie zasadniczą charakterystykę ewangelistów i przykładowo analizuje perykopę o wjeździe Jezusa do Jerozolimy. W oparciu o przewodnią myśl każdej Ewangelii ukazuje różnice oraz ich istotne podłoże teologiczne. Korzystając z tego przykładu analizy czytelnicy mogą sami stosować tę samą metodę do innych perykop.

Dzięki przyjęciu zasady dwóch źródeł wydawcy podzielili synopsę jakby na dwie części. W pierwszej przyjmując jako podstawę Ewangelię według św. Marka podają paralelne miejsca Ewangelii według św. Mateusza i św. Łukasza. Przytaczają również niejednokrotnie Ewangelię według św. Jana. Druga część obejmuje perykopy występujące tylko w Ewangeliach według św. Mateusza i św. Łukasza, a czerpane przez ewangelistów ze wspólnego źródła „mów Chrystusa”. Przy niektórych perykopach obu części występuje również nawiązanie do Starego Testamentu, innych ksiąg Nowego Testamentu, apokryfów lub ojców Kościoła.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

JOHANNES OESTERREICHER, *Der Baum und die Wurzel. Israels Erbe-Anspruch an die Christen*, tłum. z angielskiego Elisabeth Strakosch, Freiburg 1968, Herder, s. 198.

Johannes Oesterreicher jest dyrektorem instytutu żydowsko-chrześcijańskich studiów przy Seton Hall University w South Orange, konsultorem rzymskiego Sekretariatu dla Spraw Jedności. Odegrał dużą rolę w formułowaniu stosunku Vaticanum II do religii żydowskiej.

Tym wszystkim, którzy odrzucają Stary Testament, podchodzą do niego z pewnym lękiem czy nieufnością, lub traktują jedynie jako historię, autor pragnie ukazać wewnętrzny związek między życiem pierwszego ludu Bożego a Kościołem. Analizuje wielkie idee teologii biblijnej Starego Testamentu jak Bóg, stworzenie, człowiek, grzech, zbawienie, przymierze, królewskie kapłaństwo, obietnice „nowego”, czy wreszcie „dzień Jahwe”. W sposób przekonujący, prosty i angażujący czytelnika ukazuje różnice między myśleniem biblijnym a wieloma używanymi przez nas pojęciami filozofii helleńskiej np. człowiekiem. Przede wszystkim jednak wydobywa podłoże starotestamentalne wielkich idei teologicznych, które uświadomiły się na nowo w współczesnym Kościele dzięki dokumentom soborowym. Należą tu zarówno społeczny aspekt grzechu i zbawienia, wybranie z miłości, mające na celu dobro całej ludzkości, pośrednictwo. W wydarzeniach narodu pierwszego przymierza, w jego zwyczajach, liturgii dostrzega nie tylko rzeczywistość historyczną, nie tylko figury czy typy, ale ponadto ukazuje postawy duchowe, treści modlitewne, które powinny cechować również członków nowego ludu Bożego. W ich ewolucji dostrzegamy drogę każdego z nas w zbliżaniu się do Boga, w pełnym oddaniu się Jemu na służbę. Autor podejmuje także trudne i drażliwe tematy jak na przykład nauka o grzechu pierwotnym w Starym Testamencie, czy starotestamentalna teologia śmierci i życia pozagrobowego, sakramenty pierwszego przymierza.

Książka J. Oesterreichera w języku angielskim miała już wiele wydań. Jest używana jako podręcznik do nauki religii w wyższych szkołach Stanów Zjednoczonych. Została przetłumaczona na język francuski. Wydaje się, że może być również bardzo owocna dla czytelników polskich, zwłaszcza dla tych wszystkich, którzy opracowują godziny biblijne, przygotowują podręczniki katechety biblijnej. Dzięki swej prostocie, a zarazem głębokiej du-

chowości może być ponadto przedmiotem czytania duchownego czy medytacji. Dzięki niej lepiej dostrzegamy historyczny wymiar naszej wiary, obecność Boga w świecie, jego plan przenikający życie całej ludzkości.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

HAN FORTMANN, *Geistige Gesundheit und religiöses Leben, Ein Beitrag zur pastoralen Psychotherapie*, tłumaczył z holenderskiego Nikolaus Greitemann, Wien—Freiburg—Basel 1968, Herder, s. 124.

Pozycja niniejsza stanowi łączne wydanie w języku niemieckim kilku prac napisanych i wydanych w języku holenderskim przez Hana Fortmanna, profesora psychologii i kultury na uniwersytecie w Nijmegen. Co prawda autor przerabiał nieco uprzednie wydania, niemniej czytelnik napotyka na powtarzające się zagadnienia. Na ostatniej stronie znajduje się wykaz publikacji holenderskich, które zostały wykorzystane w tym tłumaczeniu.

Autor uznaje i podkreśla bardzo mocno obiektywną wartość duszpasterstwa katolickiego, tkwiącą w głoszeniu słowa i życiu sakramentalnym. Zastanawia się jednak, czy na skutek tej właśnie wartości obiektywnej w duszpasterstwie nie kryje się niebezpieczeństwo nieuwzględniania uwarunkowań indywidualnych w przyjmowaniu i zbawieniu obiektywnego. Uderza go tożsamość terminologii psychoterapeutycznej odnośnie do zdrowia psychicznego i terminologii biblijnej, określającej zbawienie: wolność, integracja, wewnętrzna jedność. Psychoterapia nie pokrywa się jednak ze zbawieniem. Dokonuje się w zupełnie innej płaszczyźnie. Niemniej jest ona pewnym przygotowaniem tamtego dzieła, a nawet można powiedzieć, że dokonuje się jednocześnie. Pismo święte mówiąc o zbawieniu podkreśla jego reperkusje ludzkie. Z tego właśnie ludzkiego, indywidualnego punktu widzenia rozpatruje autor zagadnienie prawdy o grzechu śmiertelnym, piekle, szatanie zarówno w odniesieniu do dzieci, jak i ludzi dorosłych. Jego zdaniem do przyjęcia tych prawd potrzeba uprzedniej dojrzałości psychicznej, przeżycia rzeczywistego problemu walki zła z dobrem, a jednocześnie należy prawdy te ukazywać w kontekście nadziei chrześcijańskiej i dzieła zbawienia. Inaczej budzą one jedynie lęk i mogą prowadzić nawet do neuroz.

Zarówno Objawienie, jak i psychoterapia stwierdzają brak wewnętrznej harmonii w człowieku. Odpowiedzią jednak nie może być „rzeczowo” przedstawiana łaska, ale rzeczywistość nadprzyrodzona miłości Boga wobec człowieka. Najgłębszą bowiem potrzebą człowieka jest „być kochanym”. Ta właśnie rzeczywistość nadprzyrodzona miłości Bożej powinna stać się widoczna w podejściu duszpasterskim, w przyjęciu człowieka takim, jakim jest i w nawiązaniu z nim prawdziwie ludzkiego dialogu. Nasze słowo jest ciągle zbyt autorytatywne, zbyt podkreśla obowiązki i nakazy czy zakazy, a za mało ukazuje prawdę odwiecznej miłości Boga. Na tej drodze również mogą się rodzić schorzenia psychiczne.

Zdaniem autora duszpasterze za mało są przygotowani do pełnienia tej misji. Wykształcenie ich koncentruje się wokół rzeczywistości obiektywnej, a zbyt mało uwzględnia znajomość konkretnego człowieka i jego uwarunkowań. Duszpasterz nie powinien być psychoterapeutą, niemniej przygotowanie do spotkania z indywidualnym człowiekiem jest warunkiem skuteczności jego pracy. Oczywiście, nie wystarczy tu działanie samych kapłanów. Należałoby pomyśleć o żywszym wciągnięciu laików posiadających odpowiednie przygotowanie i wykształcenie.

Jak widzimy więc, książka Hana Fortmanna nie jest zbiorem kon-